

Pan Prezydent niech żyje! 101 strzałów

w dniu objęcia władzy na nowe 7-letnie

Dziś w południe rozlegnie się w Warszawie echo 101 strzałów armatnich. Będzie to hasło, że p. Prezydent Ignacy Mościcki po 7 latach władztwa obejmie władzę na nowe siedmioletcie.

Myśl każdego obywatela pobiegnie na Zamek, gdzie wobec przedstawicieli rządu, Sejmu i społeczeństwa odbędzie się uroczysty, choć skromny akt, inaugurujący nowy okres zwierzchnictwa p. Prezydenta nad naszym państwem.

Po wyborze w dn. 8 maja b. r. dokonany nieznany dotychczas w Polsce większości głosów, celemom dzisiejsza będzie zwykła formalnością. Z radością jednak usłyszy cały kraj odgłos uroczystych strzałów. P. Prezydent Mościcki jest postacią tak drogą sercu polskiemu, że każda okazja złożenia hołdu jego osobie witana jest z najwyższymi zaдовоłeniami.

Przez 7 lat pierwszej prezydentury cały naród z coraz głębszym podziwem spoglądał na Włodarz państwa, który w wyobraźni ogółu stał się personifikacją najwyższych cnót obywatelskich, mądrości, szlachetności i hartu.

To też dziś, gdy Dostojny Mąż złoży podpis na oficjalnym akcie ponownego objęcia władzy, cała Polska, od Tatr do Bałtyku, od Wilna po Śląsk, wzniesie gromki okrzyk:

— Pan Prezydent Mościcki niech żyje!

Uroczystość objęcia władzy przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej — prof. Ignacego Mościckiego na nową 7-letnią kadencję rozpocznie się o godz. 12 w południe na Zamku.

Polegać ona będzie na spisaniu odpowiedniego protokołu o objęciu władzy. W akcie tym udział wezmą p. premier Jędrzejewicz, marszałek Sejmu Świątkowski, marszałek senatu Raczkiewicz, ministrowie, podsekretarze stanu, prezes Najwyższej Izby Kontroli oraz reprezentanci wojska.

W czasie spisania protokołu, artyleria, ustawiona na ul. Bagaj odda 101 strzałów armatnich.

Po podpisaniu aktu przejęcia władzy p. Prezydent Rzeczypospolitej dokona przeglądu oddziałów wojskowych, które zgromadza się na dziedzińcu zamkowym.

Na tem ogranicza się uroczystości, związane z przejęciem władzy.

Posel Belgji na Zamku

na uroczystej audyencji z I stami uwiertelniającymi

Wczoraj o godz. 12 wicehrabia Jakób Davignon, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Belgji złożył Prezydentowi Rzplitej swe listy uwiertelniające na uroczystej akademii na Zamku królewskim.

Przy wręczeniu listów uwiertelniających p. poseł wygłosił przemówienie, w którym zaznaczył:

Samo imię Polskę budziło zawsze w Belgji gofacy oddźwięk. W historii naszych dwóch krajów istnieje wiele uderzających analogii. Przyjaźń polsko-belgjska była jedną z pierwszych, jakie się uurtwały.

Belgja pokojowa i pracowita nie pragnie niczego innego, jak tylko rozszerzenia swych stosunków ze wszystkimi we wszelkich dziedzinach. Dlatego też przekonana jest o konieczności współpracy międzynarodowej.

Utrzymać i o ile możności rozwinąć tę współpracę z Polską — będzie przyjemnem bardzo dla mnie zadaniem.

P. Prezydent Rzplitej w odpowiedzi zaznaczył:

Przystępując do spełnienia swej misji, będzie pan mógł skonstatować, panie ministrze, jak leżniem sa punkty styczności pomiędzy naszymi krajami, jak ścisła jest wspólnota dążeń i za sad, na których opiera się działalność obu państw na polu międzynarodowej pracy, jak poważne są możliwości rozwoju ekonomicznego i stosunków między Polską a Belgją, ile w dziedzinie intelektualnej znaczą te środki nauki belgjskiej, w których tak często młodzież polska idzie czerpać w edze, przewidywając se do wzajemnego poznania obu narodów i wzmocnienia wzajemnej ich sympatii.

Ambasador Polski w Turcji

p. Jerzy Potocki

Pan Prezydent Rzeczypospolitej mianował ambasadorem Rzeczypospolitej w Turcji p. Jerzego Potockiego, b. ambasadora

O obrazę woewody Grażyńskiego rozprawa w sądzie apelacyjnym

Przez cały dzień wczorajszymi wydziale odwoławczym sądu okręgowego w Warszawie toczyła się sprawa p. Władysława Studnickiego, skazanego przez sąd grodzki na trzy miesiące więzienia z zawieszeniem i darowaniem kary na mocy amnestji za zniesławienie wojewody śląskiego dr. Grażyńskiego.

Obronca oskarżonego adwokat Rudziński, który wnosi o wyrok uławniający, pragnął powołać w drugiej instancji w charakterze świadków Korfanteo i Roguszcza-

Katastrofalny wybuch w kopalni

46 zabitych i 30 ciężko rannych

TOKJO, 3. 6. — W kopalni węgla pod Saselo nastąpił wybuch, skutkiem którego 46 osób zosta-

Soortowcy belgjscy w Warszawie



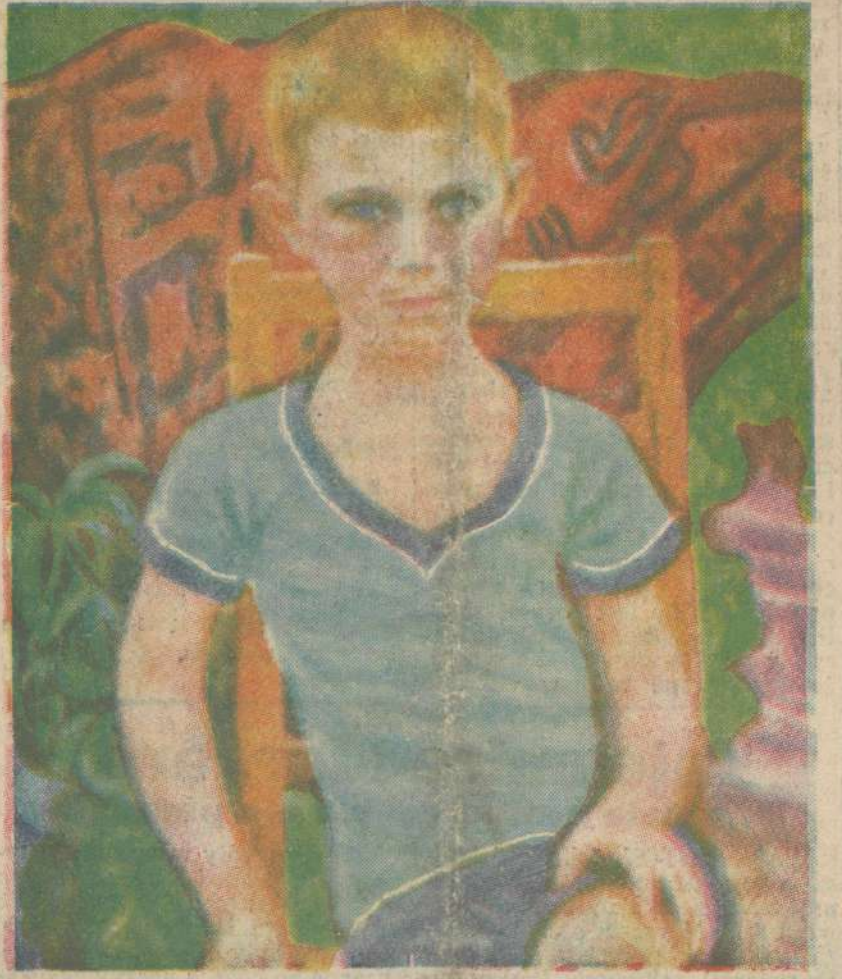
Pikarze belgjscy przybyli na zawody w Warszawie, złożyli wczoraj wieńiec na grobie Nieznanego Żołnierza.

Tragi-komedie paktu 4-ch

Francja nie może wydosłać gwarancji od Włoch

LONDYN, 3. 6. Wbrew zaprzeczeniom Foreign Office, w kołach politycznych Londynu panuje przekonanie, że ambasador francuski istotnie miał świadczycy ministrowi spraw zagranicznych Simonowi, że podpisanie parafowanego nawet paktu mogłoby

Portret chłopca



Z wystaw zbiorowej w IPS-ie Mł. Józef Pankiewicz

Stracenie dwu szpiegów przez powieszenie

Po ogłoszeniu przez sąd do-razny wyroku skazującego szpiegów Brochisa i Sterczyńskiego na karę śmierci przez powieszenie, obrońcy udali się do kancelarii p. Prezydenta, gdzie złożyli

Awantury i bijatyki miedzy Ukraińcami we Lwowie

LWÓW 3. 6. — Tel. wł. — Prasa ukraińska rozmaitych kierunków politycznych szeroko rozpisuje się na temat awantur i bójki wywołanej przez nacjonalistycznych studentów ukraińskich podczas uroczystości, jakie odbywały się ku czci poety ukraińskiego Iwana Franki na cmentarzu Łyczakowskim.

Poszczególne pisma zrzucają winę na wrogi sobie organizacje polityczne.

Awantury wybuchały na tle nienawiści politycznej, jaką żywią studenci z pod znaku UON do „Łuhów”, za to, iż poddały się one rejestracji w urzędzie PW i WF.

Podczas defilady „Łuhowców” przed pomnikiem Iwana Franki pokrzykiwali za nagrobkami studentów obrzucili publiczność i defilujących gradem kamieniami.

Došlo do awantury i bijatyki. Według prywatnych wiadomości, w czasie bójki wiele osób odniosło rany. Szczegółowych danych niema, gdyż poranieni woleli cichaczem uciec do domu i nie meldować o swej krzywdzie policji.

W szpitalu umieszczono jedynie nauczycielkę ukraińską Skwarkiwnę, która uderzona została wielkimi rozmiarów kamieniem w głowę przez studenta ukraińskiego. Doznała ona zmiżdżenia kości nosowej i obrażeń twarzy w okolicy oka. Skwarkiwna będzie musiała kilka miesięcy leczyć się w szpitalu.

Wobec wojowniczych nastrojów w organizacjach ukraińskich władze administracyjne we Lwowie widziały się zmuszone do wydania zakazu urządzania, jak co roku, pochodów procesyjnych podczas Zielonych Świąt.

Profes Watykanu przeciw ustawie o wyznaniach w Hiszpanji

RZYM, 3. 6. Ojciec święty wyśtosował do duchowieństwa i na rodu hiszpańskiego encyklikę w sprawie położenia kościoła w Hiszpanji. Przymowniawszy przywiązanie narodu hiszpańskiego do wiary katolickiej, encyklika zawiera protest przeciwko uchwalonej ostatnio przez Kortezy ustawie o wyznaniach religijnych i kongregacjach.

Na konferencję londyńską skład delegacji rumuńskiej

BUKARESZT, 3. 6. — Delegacja rumuńska na konferencję gospodarczą w Londynie będzie się składała z trzech osób: ministra spraw zagranicznych Titulescu, b. min. Mihalake oraz podsekretarza stanu w prezydium Rady Ministrów Tilea.

Straszny wybuch ropy

20 zabitych, kilkudziesięciu rannych

NOWY JORK 3. 6. — Tel. wł. — W dniu wczorajszym miasto Long Beach w Kaliforniji zostało wstrząśnięte potężną detonacją. Wśród ludności wybuchła panika. Po wszechnie przypuszczano, że powtórzyła się katastrofa z marca, kiedy to w okolicy zginęło 60 osób z powodu trzęsienia ziemi.

Mieszkańcy wybiegli na ulice. Wkrótce okazało się, że przyczyną straszu był wybuch w fabryce gazolin.

Z nieustalonych dotychczas przyczyn wyleciało w powietrze 30 zbiorników ropy naftowej. Wiek teren fabryki, położony tuż koło Long Beach, stanął w płomieniach.

Dotychczas odwiezione z terenu katastrofy 20 zabitych i kilkudziesięciu rannych.

Nie ulega wątpliwości, że wśród buchających płomieni znajduje się jeszcze wielu zabitych.

być dokonane przez Francję dopiero wówczas, gdyby otrzymała wystarczające zapewnienia, że Włosi zmienią swą politykę wobec Francji i Jugosławji, gdyż w obecnych warunkach działanie paktu czterech mocarstw byłoby pozbawione tych podstaw, jakie są niezbędne do realizacji wytkniętej w pakcie polityki.

Londyn zniechęcony

LONDYN, 3. 6. W Londynie zaczyna się ujawniać w kołach rządowych pewnego rodzaju zdenerwowanie i zniechęcenie z powodu przedłużającej się niejasności sytuacji co do parafowania paktu czterech w Rzymie.

Ody parafowanie paktu nie nastąpiło w czwartek, Foreign Office zapowiedziało ją na piątek, a gdy i dzisiaj to się nie sprawdziło, Foreign Office oświadczyło, że w tych warunkach nie chce więcej oznaczać terminu, ponieważ istotnie ujawniły się poważne trudności, co do których jednak Foreign Office odmówiło wyjaśnień.

Równocześnie okazało się, że premier Mac Donald postanowił przerwać swój urlop w Szkocji i powróci jutro do Londynu.

Zakłopotanie w Berlinie

BERLIN, 3. 6. — Odroczenie parafowania paktu czterech wywołało w kołach berlińskich duże zakłopotanie.

Ze strony miarodajnej zastrzeżenia się kategorycznie przeciwko przypisywaniu Niemcom winy za te złoce. Półrządowa „Diplomatische-politische Korrespondenz” twierdzi, że właściwym powodem zwłoki jest upór, z jakim Francja broni swoich tez „pozostających w sprzeczności ze stanowiskiem wszystkich innych mocarstw”.

„Berliner Tageblatt” w depeszy własnej z Rzymu donosi, że główne trudności nasuwa sformułowanie wzmianki dotyczącej powołania się na art. 16 paktu Ligi Narodów.

GENEWA, 3. 6. — „Journal de Nation”, analizując projekt paktu czterech stwierdza, że także nowy tekst jest sprzeczny z paktem Ligi Narodów.

Studjowanie propozycji, zmierzających do nadania pełnej skutecz-

„Nie iść na pasku Francji”

Rada dziennika rumuńskiego dla M. Ententy

BUKARESZT, 3. 6. „Universul” w artykule wstępnym pisze, że Polska obrała jedyną słuszną taktykę w sprawie paktu czterech, który formalnie li tylko został unieszkodliwiony, faktycznie jednak zachował pierwotne swe niebezpieczeństwo. Mała

Skazanie brata Kreugera na 4 lata ciężkich robót

SZTOKHOLM, 3. 6. Sąd drugiej instancji skazał Torstena Kreugera, brata zmarłego „króla zapalczanego”, Ivara Kreugera na 4 lata ciężkich robót, przedłużając w ten sposób o 6 miesięcy karę

„Strzała Bałtyku”



W dniu wczorajszym wyruszył z Warszawy na Hel po raz pierwszy specjalny pociąg pośpieszny na sezon letni, który wskutek wielkiej szybkości, jaka w drodze rozwija otrzymał miano „Strzały Bałtyku”.

Na telefoniczny sygnał z Paryża

odwołanie kłopotliwej narady p. Daladiera z delegatami Ameryki i Anglii

GENEWA, 3.6. — Zainteresowanie kół genewskich skupia się dziś na niedoszłej do skutku konferencji w Paryżu z udziałem Daladiera, Paul Boncoura, Normana Davisa i delegatów brytyjskich na konferencję rozbrojeniową, lorda Londonderry i Edena.

Narada ta, do której delegacja amerykańska przywodziła dużą wagę, miała się odbyć w sobotę. Norman Davis oraz delegaci brytyjscy mieli wyjechać do Paryża dziś wieczorem i wyjazd ich był już zdecydowany.

Jednakże w ciągu dnia dzisiejszego premier francuski zakomunikował telefonicznie delegatom brytyjskim i amerykańskim, że będzie jutro bardzo zajęty i że projektowana narada nie może dojść do skutku. W rezultacie Norman Davis i Eden pozostali chwilowo w Genewie podczas gdy lord Londonderry udał się bezpośrednio do Londynu.

Norman Davis przed opuszczeniem Genewy oczekuje na instrukcje rządu amerykańskiego.

Z przebiegu wydarzeń i z dwukrotnie zapowiedzianego i odwołanego wyjazdu Normana Davisa do Paryża można wywnioskować, że premier Daladier pragnie przynajmniej odłożyć rozmowę z delegatem, którego wizyta miała niewątpliwie na celu energiczne naleganie na ustępstwa ze strony Francji na konferencji rozbrojeniowej, a w szczególności w sprawie materiału wojennego.

W tutejszych kółach amerykańskich oczekuje się, że rozmowa ta dojdzie do skutku w przyszłym tygodniu.

Na uwagę także zasługuje zapowiedziany wyjazd przewodniczącego Hendersona do Londynu. Jak wiadomo, komisja główna zdecydowała wczoraj przerwać pracę po

skończeniu pierwszego czytania i odczytać się do 3 lipca, polecając jednocześnie prezydium przygotowanie tekstu do drugiego czytania i upoważniając Hendersona do prowadzenia koniecznych rokowań dla ułatwienia przygotowania tego tekstu.

Henderson, jak się zdaje, nie uważa za celowe, by prezydium re-

gularnie obradowało, natomiast pragnie konferować w Londynie z przybyłymi tam z okazji konferencji go spodarczej meżami stanu.

W ten sposób przerwa w pracach konferencji byłaby niemal zupełna, a decyzja co do prac przygotowawczych prezydium jest tylko zamaskowanym odroczeniem konferencji na kilkanaście tygodni.

Ceny - złoto - cła

na konferencji londyńskiej

LONDYN, 3.6. Na dzisiejszym posiedzeniu Izby Gmin Neville Chamberlain wyjaśnił, iż celem konferencji gospodarczej w Londynie — zdaniem jego — winno być: 1) zbadanie sprawy poziomu cen, 2) rozważanie monetarnej i 3) zniesienie lub obniżenie barier celnych.

Nawiązując do sprawy długów wojennych Neville Chamberlain oświadczył, iż oddzielenie tej sprawy od programu konferencji było jego zdaniem rzeczą nieuchronną, gdyż sprawa długów między poszczególnymi narodami może być uregulowana jedynie w indywidualnych rokowaniach między wierzycielami a dłużnikami.

Dla przeprowadzenia zwykłych cen niezbędne jest ożywienie handlu międzynarodowego, które jest ściśle związane ze spokojem i powszechnym przywróceniem dobrej woli i zaufania w stosunkach międzynarodowych.

Chamberlain oświadczył następnie, że jedynym paradygmatem powszechnie znanym i mogącym wzbudzić ogólne zaufanie jest paradygmat złota. Przed powrotem jednak do paradygmatu złota musimy mieć pewność, że zastosowane będą w wszelkie

praktyczne środki, aby funkcjonowanie jego nie było braków, które uprzednio doprowadziły do jego obalenia.

Mówca przypisuje prowadzenie w wielu państwach kontroli dewizowej pewnego rodzaju nerwowości i do czasu częściowego choćby odrodzenia zaufania ma mało nadziei na zniesienie tej kontroli.

Zdaniem jego ożywienie stosunków handlowych zależy w znacznej mierze od uregulowania spraw przez niego poruszonych. Przypuszcza on, że co do kwestii zasadniczych osiągnięte zostanie szersze porozumienie.

Ustalenie jednak niezbędnych za rządzeń wymagać będzie wiele pracy przed uzyskaniem jednoci poglądów.

Delegacja niemiecka

BERLIN, 3.6. Delegacja niemiecka na światową konferencję gospodarczą w Londynie, według doniesień prasy, stanowić będą Neurath, Hugenberg, Schwerin-Krossigk, prezydent Banku Rzeszy Schacht oraz burmistrz m. Hamburga Krogmann.

Whitney oświadczył, iż nie wie komu proponowano nabytce tych akcji, ale obiecał dostarczyć komisji dokładną listę nabywców akcji w Anglii i Francji.

Tajemnice Morgana

Uprzywilejowane ceny... dla polityków

WASZYNGTON, 3.6. Na dzisiejszym posiedzeniu komisji senackiej, prowadzącej dochodzenie w sprawie banku Morgana, sen. Reynolds zapytał czy prawdą jest, iż Morgan proponował politykom francuskim sprzedaż papierów procentowych po cenach uprzywilejowanych.

Wspólnik Morgana Whitney oświadczył: jestem pewien, że żadne podobne propozycje nie miały miejsca.

Sen. Reynolds w dalszym ciągu

pytał o szczegóły w sprawie 15 tysięcy akcji United Corporation wartości 1225 tysięcy dolarów, które zostały przez Morgana posłane do Londynu i były oferowane w Anglii i Francji po cenach uprzywilejowanych.

Whitney oświadczył, iż nie wie komu proponowano nabytce tych akcji, ale obiecał dostarczyć komisji dokładną listę nabywców akcji w Anglii i Francji.

Oblawy wśród robotników

Setki aresztowań po wykryciu składów broni

BERLIN, 3.6. W całym szeregu miejscowości na obszarze Rzeszy policja dokonała oblawy wśród ludności robotniczej. Skonfiskowano przytem znaczne ilości broni palnej, będącej w posiadaniu komunistów.

W Recklinghausen znaleziono sto kilkadziesiąt karabinów, liczne rewolwery, granaty ręczne i naboje artyleryjskie. Aresztowano 76 osób, m. in. 13 członków organizacji terrorystycznej z instruktorem na czele.

Podczas poszukiwań policji na jednym z placów sportowych w Berlinie znaleziono 40 karabinów, lekki karabin maszynowy i amunicję. Dokonano przytem 10 aresztowań.

Większe ilości broni znaleziono m. in. w Neusalz i w Erfurcie, w Lipnicy i w okolicy wykryto szeroko rozgałęzioną organizację wywrotową, przytem aresztowano 73 oso-

by. Dalsze aresztowania w toku.

Z dotychczasowych zeznań wynika, iż w ub. roku członkowie grup terrorystycznych dokonali 11 podpalen lasu i 12 aktów sabotażowych na przewodniki telegraficzne i telefoniczne.

Ostatnio — jak donosi Biuro Włfa — przygotowywano zamachy bombowe na członków policji pomocniczej.

RADZ GOTOW
kupawca
POLSKA MAJĄ
dla własnej obrony
przeciwagorzy
L.O.P.P.
ŚWIEŻOKRZYŻA 19
tel. 223-95

KRONIKA TELEGRAFICZNA

SKAZANIE KOMUNISTÓW

Sąd specjalny w Berlinie wydał wyrok skazujący na śmierć 4 komunistów, oskarżonych o wywołanie krwawych zaburzeń ulicznych w dn. 17 lipca 1932, których ofiarą padło 18 zabitych i 64 rannych. Siedmiu dalszych oskarżonych skazano na ciężkie więzienie z pozbawieniem praw.

ZDEMOLOWANIE SYNAGOGI

Trzech umiarkowanych hitlerowców dokonało napadu na synagogę w Mannheim, przytem zostało zdemolowane urządzenie i zniszczone księgi oraz przedmioty rytualne. Zginęło przytem wiele cennych naczyń złotych i srebrnych.

ZDERZENIE OKRETÓW

Parowiec niemiecki „New York” przywiózł do Southampton 31 pasażerów parowca „Quilford Castle”, który zatonął na Elbie. Parowiec „New York” zderzył się na morzu Północnym w pobliżu wybrzeża Holandii z barką estońską „Polaris Jermen”, która zatonała. 10 ludzi załogi zostało uratowanych.

POLICJA POMOCNICZA

Władze Tyrolu postanowiły uznać za najbliższych dniach Heilmwehre za policję pomocniczą. Policja pomocnicza zostanie również użyta do wzmożenia strazy na granicy Niemiec.

PIERWSZY RAZ

Rząd St. Zjednoczonych zawiadomił dyrektora Międzynarodowego Biura Pracy, że przysła delegata na tegoroczną konferencję pracy. W ten sposób po raz pierwszy Stany Zjednoczone wezmą udział w obradach konferencji pracy.

ZABURZENIA W TARTU

W Tartu w Estonii doszło do poważnych zaburzeń w związku z mityngiem propagandowym, na którym prezes rady ministrów Toenisson wygłosił przemówienie na temat projektu dodatku do konstytucji, opracowanego przez parlament. Podczas przemówienia grupa uczestników mityngu usiłowała przerwać przemówienie premiera co zmusiło policję do interwencji, kilkanaście osób aresztowano. W następstwie zażę w Tartu, władze ogłosiły stan wyjątkowy.

OBELISK Z ORLEM

Z okazji 250-lecia uwolnienia Węgier od Turków stanął w Ostrzychomiu nad brzegiem Dunaju obelisk, na którym umieszczony będzie orzeł wysokości 2 i pół metra.

POLAK ABSOLWENTEM

POLITECHNIKI CHIŃSKIEJ
Polak, St. Macedoński ukończył Politechnikę chińską ze stopniem inżyniera-elektryka.

Miasteczko Zdzierz w płomieniach

Tysiące mieszkańców bez dachu

SEONIM, 3.6. — Tel. wł. — Przez całą noc prawie 20 straży ogniowych walczyło z olbrzymim rozmiarów pożarem, który nawiedził wczoraj popołudniu miasteczko Zdzierz.

Przybyły straż ogniowej nie tylko z okolicznych wsi i Seonima, lecz także z odległego Nowogrodka, a nawet straż baranowicka.

Wskutek silnej wichury niemożna było rozszalałego żywiołu opanować. Na każdym kroku rozgrywały się tragiczne sceny. Mieszkańcy usiłowali ratować co cenniejsze przedmioty przed niszczącym żywiołem, który z ogromną szybkością, obejmował coraz to nowe domy.

Około północy udało się ogień zlikwidować, niemniej jednak prace ratownicze trwały do samego rana. Ocalała jedynie północna część miasteczka, znajdująca się po stronie odwiecznej, natomiast południowa zamieniła się w stos tlejących zgłiszcz, z których sterczą kominy.

Na zgłiszczach widać mieszkańców, szukających szczątków dobytku. W północnej części i na placach leżą sterty ruchomości, przy których stoją zagrożeni w rozpaczliwych miasteczku.

Z całego miasteczka pozostały niekiedy przez pożar zaledwie dwie ulice. Połowa pięciotysięcznej ludności miasteczka musi obozować pod gołym niebem.

Strażacy, przybyli dziś rano do Seonima opowiadają, iż pożar szalał na przestrzeni jednego kilometra kwadratowego, tworząc olbrzymie morze płomieni i gryzącego dymu.

Przybyły do Zdzierza wojevoda nowogrodzki p. Swiderski zorganizował natychmiast pomoc dla pogorzelców, starając się przedewszystkiem o ich zaprowadzenie. Już dziś wczoraj rannem przybył z Nowogrodka i z okolic Zdzierza pierwsze furmanki wożące żywność.

Bojówkarze ukraińscy przed sądem

za napad na pocztę w Gródku

LWÓW, 3.6. — Tel. wł. — We wtorek rozpoczyna się przed sądem przysięgłym we Lwowie drugi proces w sprawie głośnego napadu bojówk ukraińskich na urząd pocztowy w Gródku Jagiellońskim.

W sprawie tej odbył się już w swoim czasie sąd doraźny, w wyniku którego dwaj główni sprawcy Bilas i Danylyszyn, skazani zostali na karę śmierci.

Na wtorkowej rozprawie zasiadają na ławie oskarżonych równie jeden z uczestników rozprawy doraźnej, Kossak, którego sprawę wówczas wyłączono.

Wśród oskarżonych znajdują się dwaj bezpośredni uczestnicy krwawego napadu na pocztę, a mianowicie Michał Kuśpiś i Stefan Maszczak.

Kuśpiś odegrał w napadzie wybitną rolę. Jest on studentem trzeciego roku Politechniki i był niejako operacyjnym szefem sztabu bojówki.

Jeździł kilkakrotnie do Gródka, sporządzał plany, rozdzielał zadania pomiędzy poszczególnych członków bojówki, sam też prowadził bojówkę w dwu grupach do Gródka.

W samym napadzie wraz z Bilasem i Danylyszynem miał powierzony sobie obrabowanie kasy. Stefan Maszczak, uczeń 8-ej klas-

sy gimnazjum we Lwowie, był jednym z pionków bojówki. Sterował on jedynie urzędnika Tomkuwa, któremu groził zastrzeleniem, zmuszając go w ten sposób do zejścia podczas napadu na podłogę w urzędzie.

Maszczak po napadzie uciekł do Lwowa i z polecenia UON ukrył się w mieszkaniu duchownego obrządku wschodniego, ks. Kowalka w Skniłowie.

W ucieczce pomocną mu była córka księdza, Maria Kowalik, która również za pomoc udzieloną Maszczakowi, zasiada na ławie oskarżonych.

Dalszymi oskarżonymi są: Kossak, komendant powiatowy UON w Drohobyczu, który wyekspedował Bilasa i Danylyszyna do Lwowa, następnie Michał Motyka i Jarosław Bilas, którzy pośredniczyli w przekazaniu rozkazu Bilasowi i Danylyszynowi.

Ostatni wreszcie z oskarżonych, Stefan Czapa, udzielił bojówce schronienia w Gródku w stodole swego ojca.

Wszystkich oskarżonych bronią adwokaci ukraińscy, jedynie obrońcy Motyki nie chciał się żaden z nich poddać.

Motyka, podczas procesu doraźnego złożył zeznanie bardzo obciążające bojowców.

Projekt moratorium w Niemczech

wielkie wrażenie w Angli i Ameryce

LONDYN 3.6. Wiadomości, że Niemcy mają zamiar w najbliższym czasie ogłosić moratorium transferu swych długów prywatnych, wywołało wielkie wrażenie w tutejszych kółach finansowych.

Koła zbliżone do City oświadczają, że jakkolwiek decyzja ta godzi w interesy posiadaczy walorów niemieckich, bardzo licznych w Anglii, to jednak nie może być mowy o podważeniu bytu szeregu banków angielskich, jak to twierdziły pewne doniesienia prasowe.

„Daily Herald” zaznacza, że w przededniu obrad konferencji gospodarczej następuje w Europie środkowej najcięższe załamanie finansowe od 1931 r. Wobec dwumil-

jarowego deficytu budżetowego Niemcy stoją w obliczu odstąpienia od partytetu złota.

Być może, iż rząd i Bank Rzeszy przyspieszyli wybór przesilenia, aby zmusić konferencję londyńską do zajęcia się sytuacją w Niemczech.

Przedstawiciele amerykańskich wierzycieli Niemiec oświadczyli, że na wywadek moratorium transferu w Niemczech wierzyciele amerykańscy będą domagali się konfiskaty majątku firm niemieckich w Ameryce.

Dr. Schacht został powiadomiony o ewentualnych następstwach, jakie moratorium spowoduje w Ameryce.

Strzaskane samoloty

w dwu katastrofach w Gdańsku

GDĄŃSK, 3.6. — Wczoraj wieczorem podczas lądowania na lotnisku gdańskim we Wrzeszczu samolot instruktora hitlerowskiego związku lotniczego, Maya, raptownie spadł, rozbijając się doszczętnie. Instruktor May został ciężko ranny, dwaj pasażerowie są ciężko ranni.

W przeddzień zarekwirowany przez władze Rzeszy na rzecz wymienionego związku lotniczego samolot socjalistycznej organizacji sportowej „Sturmvoegel” uległ również wypadkowi na lotnisku gdańskim, przytem aparat został strzaskany. Lotnik ocalał.

Katastrofa samolotowa

Pilot i pasażer bez szwanku

W piątek o g. 16-ej wskutek silnego wiatru uległ katastrofie samolot pasażerski Aeroklubu w Lublinie.

Katastrofa wydarzyła się w chwili startu na lotnisku Mokotów.

Pilot Zygmunt Martyniak, oraz pasażer Zygmunt Kinel wyszli bez szwanku. Samolot doznał uszkodzeń, a mianowicie zostało połamane śmigło i podwozie.

Organizacja emerytów wojskowych

pod sztandarem Federacji

W dniu dzisiejszym odbywa się w Warszawie po raz pierwszy zjazd delegatów „Związku Oficerów w stanie spoczynku”, który powstał w niespełna przedrokiem, zdołał już zorganizować 7 kół na prowincji, a 4 dalsze są w toku organizacji.

Statut tego towarzystwa uzgodniony z władzami wojskowymi, jako zasadnicze swe zadanie wysuwa hasło utrzymania emerytów wojskowych w stałej gotowości obrony Ojczyzny drogą ścisłej współpracy z armią czynną, a dopiero następnie mówi o sprawach samopomocy. Pierwszym krokiem tego nowego związku b. wojskowych było zgłoszenie swego przyświecła do Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny.

Zarząd Główny Związku z pulk. Sowińskim na czele prócz czynności organizacyjnych podjął także inicjatywę w kierunku uzyskania ulg w leczeniu rodzin emerytów wojskowych, w zwrocie wpisów szkolnych, oraz ulg kolejowych i wysłał deputację do odnoszących ministrów.

Przed paru dniami zorganizowało się Koło Warszawskie Zw. oficerów w st. sp., na którego czele stanął pulk. Steinbach jako prezes, major Popielski wiceprezes, kap. Cholewicki skarbnik i por. Zółtowski sekretarz. Prezesem Komisji rewizyjnej został mjr. Dziubiński. W Zarządzie Głównym Związku zasiada generałowie Skierski i Katkowski, płk. Lubodziecki, mjr. Zielen-Zieliński i in.

Machinacje wyborcze

z głosami polskimi w Gdańsku

GDĄŃSK, 3.6. W Gdańsku rozszedły się — jak dowiaduje się agencja „Iskra” — pogłoski, jakoby część głosów, oddanych w czasie wyborów na listy polskie w sposób rzekomo nieprzepisowy, a przeto uznanych za nieważne, miała być w ostatecznej kontroli wyborów aresztowana.

Nieważność tych głosów miała jakoby wynikać z przekreślenia przez wyborców nie kół na liście, jak to było przepisane, lecz numerów, zgodnie z wymaganiami samej ustawy wyborczej, która wyraźnie dopuszcza oznaczanie partyj w sposób dowolny, byle tylko widoczny.

Głosy te mają być ponownie uznane za ważne.

Gdyby pogłoski powyższe miały okazać się prawdziwe, byłoby to tembardziej znamienne, że przedstawiciele obu polskich list straszyli wyrażne zapewnienie przewodniczącego komisji wyborczej Koeppla, że nikt nie przepisał, zakazujących jakiegokolwiek specjalnego znakowania listy i że istnieje zupełna dowolność w oznaczaniu numerów.

Uznając mimo tego niektórych głosów polskich za nieważne oznaczałoby tendencyjne traktowanie Polaków w niektórych okręgach wyborczych, co obecnie główna komisja wyborcza zamierza naprawić. W ten sposób ilość głosów oddanych na listy polskie mogłaby się znacznie powiększyć.

Pielgrzymka posłów

do Hitlera po instrukcje

GDĄŃSK, 3.6. Jak donosi „Zopotter Zeitung”, cała nowowybрана frakcja narodowych socjalistów w Sejmie gdańskim udała się wczoraj na cypore do Berlina, gdzie przylecia będzie przez kanclerza Hitlera celem otrzymania instrukcji co do swego postępowania w Gdańsku.

W tutejszych miarodajnych kółach narodowo-socjalistycznych, de mentują te wiadomości, stwierdzając, że tylko część obecnych posłów hitlerowskich wyjechała do Berlina, aby się poinformować w sprawach organizacyjnych zawodowych w Gdańsku.

Uprowadzenie dwu Polaków

przez wywiadowców Grenzschutzu

TARNOWSKIE GÓRY, 3.6. — Na zielonej granicy pod Starem Reptami 2 wywiadowców Grenzschutzu w podstępny sposób uprowadziło na stronę niemiecką obywateli polskich, Jana Lubasa i Rudolfa Brode, których zmusili nas-

pnąć pod groźbą rewolwerów do udania się w głąb Niemiec. Tutejsza władza administracyjna interwenjowała natychmiast w sprawie tego niesłychanego zajścia. Do tychczas obywateli polskich nie zwolniono.

P. Dollfuss w Rzymie

na konferencji z Mussolinim o Niemczech

RZYM, 3.6. — O godz. 19.15 kanclerz Dollfuss wygłaszał na lotnisku Littorio. Kanclerza na lotnisku spotkali: minister lotnictwa Balbo i poseł austriacki w Rzymie oraz członkowie poselstwa.

Pobyt kanclerza w Rzymie potrwa parę dni. Jutro kanclerz podpisał umowę w sprawie konkordatu. Szczególne znaczenie przypisuje prasa wiedeńska konferencji kan-

clerza Dollfussa z Mussolinim, która — według prasy wiedeńskiej — będzie dotyczyła konfliktu austriacko-niemieckiego.

Po powrocie do Rzymu uda się kanclerz Dollfuss do Londynu, dokąd także przybędzie minister skarbu Buresch. W drodze powrotnej z Londynu dr. Buresch zatrzyma się w Paryżu, aby osobiście doprowadzić do końca rokowania w sprawie pożyczki austriackiej.

Energiczna likwidacja

hitleryzmu w Austrii

WIEDEŃ, 3.6. — Na zgromadzeniu robotników chrześcijańskich oświadczył minister wojny gen. Vaświadczył minister wojny, że w Austrii za wszelką cenę zostanie utrwalony porządek.

— Nie dopuszczamy — mówił minister — by prasa narodowo-socjalistyczna pisała w takim tonie, jak dotychczas. Niechaj narodowi socjaliści nie sądzą, że uda im się zgromadzić w swych brunatnych domach zdradzieckie ulotki, broń i amunicję. Załatwiamy się z nimi szybko.

Następnie oświadczył minister, że podpisał rozporządzenie, wprowadzające stare austriackie unieramienia w armii republiki austriackiej.

Przyznajemy — powiedział minister — że rząd nie mógłby zwalczać wywrotowców z taką energią, gdyby nie miał za sobą armii państwowej. Posiadamy władzę w państwie w rękę i użyjemy jej do tego, aby poskromić zdradców ojczyzny.

Trzech umiarkowanych hitlerowców dokonało napadu na synagogę w Mannheim, przytem zostało zdemolowane urządzenie i zniszczone księgi oraz przedmioty rytualne. Zginęło przytem wiele cennych naczyń złotych i srebrnych.

Parowiec niemiecki „New York” przywiózł do Southampton 31 pasażerów parowca „Quilford Castle”, który zatonął na Elbie. Parowiec „New York” zderzył się na morzu Północnym w pobliżu wybrzeża Holandii z barką estońską „Polaris Jermen”, która zatonała. 10 ludzi załogi zostało uratowanych.

Polak, St. Macedoński ukończył Politechnikę chińską ze stopniem inżyniera-elektryka.

W Tartu w Estonii doszło do poważnych zaburzeń w związku z mityngiem propagandowym, na którym prezes rady ministrów Toenisson wygłosił przemówienie na temat projektu dodatku do konstytucji, opracowanego przez parlament. Podczas przemówienia grupa uczestników mityngu usiłowała przerwać przemówienie premiera co zmusiło policję do interwencji, kilkanaście osób aresztowano. W następstwie zażę w Tartu, władze ogłosiły stan wyjątkowy.

Z okazji 250-lecia uwolnienia Węgier od Turków stanął w Ostrzychomiu nad brzegiem Dunaju obelisk, na którym umieszczony będzie orzeł wysokości 2 i pół metra.

Polak, St. Macedoński ukończył Politechnikę chińską ze stopniem inżyniera-elektryka.

Władze Tyrolu postanowiły uznać za najbliższych dniach Heilmwehre za policję pomocniczą. Policja pomocnicza zostanie również użyta do wzmożenia strazy na granicy Niemiec.

Władze Tyrolu postanowiły uznać za najbliższych dniach Heilmwehre za policję pomocniczą. Policja pomocnicza zostanie również użyta do wzmożenia strazy na granicy Niemiec.

Władze Tyrolu postanowiły uznać za najbliższych dniach Heilmwehre za policję pomocniczą. Policja pomocnicza zostanie również użyta do wzmożenia strazy na granicy Niemiec.

Władze Tyrolu postanowiły uznać za najbliższych dniach Heilmwehre za policję pomocniczą. Policja pomocnicza zostanie również użyta do wzmożenia strazy na granicy Niemiec.

GIEŁDA

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 3 czerwca

Z powodu Złotych Świąt zebrania giełdy dziś nie było. W obrocie pozagiełdowych: banku 4.000 zł, 7.50 zł, 10.00 zł, 12.50 zł, 15.00 zł, 17.50 zł, 20.00 zł, 22.50 zł, 25.00 zł, 27.50 zł, 30.00 zł, 32.50 zł, 35.00 zł, 37.50 zł, 40.00 zł, 42.50 zł, 45.00 zł, 47.50 zł, 50.00 zł, 52.50 zł, 55.00 zł, 57.50 zł, 60.00 zł, 62.50 zł, 65.00 zł, 67.5

Niezwykłe przygody Miss Europy

Tania Masłow nie chciała stawać do konkursu -- Samolotem do Paryża -- Przed jury w wileńskiej sukience -- Miss Ros a lotewską obywatelką -- Nie chce na ekran, tylko na scenę

Jak wiadomo, miss Europa została wybrana miss Rosją, siostrą Tatjana Masłow, zamieszkałą na stałe na emigracji w naszym Wilnie.

Historia otrzymania berła najpiękniejszej kobiety w Europie przez młodszą, bo 18-letnią Tanie, jest pełna niezwykłych i zajmujących niespodzianek.

Przedewszystkiem, zaczęło się od tego, że miss Europa nie miała żadnego zamiaru stawać do konkursu. Gdy pewien znajomy państwa Masłow, fotograf wileński, zaproponował jej rodzicom, by wysłali córkę do Paryża, matka pani odpowiedziała:

— Czyż to nie widzieli takich piękności w Paryżu? Ona nie miała żadnego szans, jestem tego pewna.

Mimo to, fotograf nalegał i wreszcie ostatniego dnia, gdy już nie można było zdażyć koleją, p. Tanie ogarnęła szalona chęć wyjazdu do Paryża. W godzinę przekonała matkę i w dwie godziny po

tem opuszczała już Wilno w samolocie.

Gdy przybyła do Paryża, otrzymała depesze od matki:

„Kup koniecznie nową suknię”. Ale było już za późno. Nazajutrz była niedziela, sklepy zamknięte. A w poniedziałek rano trzeba było stanąć przed jury.

Tania zjawiała się więc w starej, wileńskiej sukience, uszytej przez skromną krawcową.

W ten sposób zaoszczędziła sobie parę tysięcy franków, gdyż już nazajutrz, natychmiast po wyborze jej na miss Rosję, mnóstwo pierwszorzędných magazynów natychmiast prosiło się o łaskę dostarczenia jej zadarmo najpiękniejszych kreacji.

Kim warunkom urody pięknej Rosjanki. Jej językiem ojczystym, którym się posługuje w domu, jest rosyjski.

Miss Europa jest średniego wzrostu, pięknej, smukłej postaci, ma oświecającą cerę, piękne białe zęby, kasztanowe włosy i czarująco uśmiech.

Nie zamierza ona bynajmniej rozpoczynać kariery filmowej, jak tylko premijowanych piękności. Pociągają ją sceny, ale sama mówi, że chętnie z tej kariery zrezygnuje, o ile się okaże, że nie ma talentu.

— Wiem, że sama uroda nie wystarczy do tego, by być dobrą aktorką — mówi panna Tanja.

Kim warunkom urody pięknej Rosjanki. Jej językiem ojczystym, którym się posługuje w domu, jest rosyjski.

Miss Europa jest średniego wzrostu, pięknej, smukłej postaci, ma oświecającą cerę, piękne białe zęby, kasztanowe włosy i czarująco uśmiech.

Nie zamierza ona bynajmniej rozpoczynać kariery filmowej, jak tylko premijowanych piękności. Pociągają ją sceny, ale sama mówi, że chętnie z tej kariery zrezygnuje, o ile się okaże, że nie ma talentu.

— Wiem, że sama uroda nie wystarczy do tego, by być dobrą aktorką — mówi panna Tanja.

Oczy oknami duszy



Fizjologia jest ogromnie ciekawą nauką, i którą nie chciałby jej zgłębić. Umieć z drobnych, nierzadko nie znaczących ruchów, z oczu, kształtu nosa, zarysu brody — poznać charakter i zdolności, dowiedzieć się prawdy o sobie i swych bliźnich.

Kto nie chciałby posiadać tej wiedzy? Niewątpliwie każdy.

A więc redakcja naszego pisma od szeregu dni zamieszcza krótkie artykuły, z których czytelnicy będą łatwo mogli paśać zasady fizjologii.

Niejedną z Czytelniczek i niejedną z Czytelników mógłby zadać mi pytanie czy fizjologia ma zastosowanie w praktyce w życiu codziennym?

Bezważyłbym tak. Każdy z Czytelników z łatwością, a co najważniejsze, niemal nieomylnie będzie mógł określić charakter człowieka, nawet napotkanego na raz pierwszy w życiu.

Co za kolosalna łatwość i wygoda. Będziemy wiedzieli kto jest naszym partnerem w bród, czy gra ostrożnie czy lekkomyślnie, czy lubi kłócić się podczas gry...

Będziemy wiedzieli jak najłatwiej trafić do serca świeżo poznanego gentlemana, jakie ma zalety, czy jest wesoły czy melancholijny, a co najważniejsze, czy jest dyskretny...

Krótko mówiąc, ludzie przestana dla nas być X-em — niewiadomą.

Oczy są niedarmo nazwane „oknami duszy”. Niemal odrazu rozpoznamy czy dobre, czy złe, łagodne, spokojne, smutne lub wesołe... i nie trudno będzie nam domyślić się jaki charakter posiada ich właściciel lub właścicielka.

Oto co o oczach mówi fizjologia: Są różne typy i rodzaje oczu, a więc: 1. Oczy o linii lekko skośnej w górę.

2. Oczy o linii skośnej lekko w dół.

3. Oczy o linii horyzontalnej. Patrz rys. C.

4. Szare oczy.

5. Niebieskie oczy.

6. Płonne oczy.

7. Zielone oczy.

8. Bardzo ciemne, niemal czarne oczy.

9. Oczy osadzone szeroko.

10. Oczy osadzone wąsko.

11. Małe oczy.

12. Średniej wielkości oczy.

13. Duże oczy.

14. Oczy okrągłe.

15. Oczy podługne.

1. Oznacza — Dyskretność i umiejętność zachowywania tajemnic.

2. Oznacza człowieka szlachetnego, uczciwego, otwartego i poważnego.

3. Człowieka o sędzijskim logicznym.

4. Opanowanie.

5. Optymizm, uczciwość i wierność.

6. Humor, dowcip i wesołość.

7. Inteligencję i zaradłość.

8. Oznacza żywioł, temperament i ruchliwość.

9. Siłę woli i stanowczość.

10. Bystrość i spostrzegawczość.

11. Oryginalność.

12. Oznacza człowieka zrównoważonego.

13. Oznacza dużą wrażliwość i spostrzegawczość.

14. Oznacza człowieka uczciwego i szlachetnego.

15. Obyczaj i dyskretność.

Człowiek posiadający warunki takie jakie są podane pod cyfrą 4 — 9 — 12 — 15, powinien poświęcić się pracy organizacyjnej: gdyż może wiele osiągnąć na tym polu.

Rara Avis.

Zabawa w koszary...

Duch Bismarka nad Hitlera

Berlin, w czerwcu.

Koszary — oto duch „Nowych Niemiec”. Duch, który wiera się we wszystkie dziedzin życia, panuje nad wszystkim, na wszystko kładzie swoje specyficzne piętno.

Za panowania nowego reżymu cały naród owiany jest duchem militarnym w większej mierze, niż za czasów Wilhelma II.

W Berlinie na każdym kroku spotyka się grupy szturmowców lub oddziały Stahlhelmu, kroczące czwórkami.

To nie człowiek... To Niemiec!

W Genewie na ulicy pewien dziennikarz angielski spotkał swego dobrego znajomego dziennikarza niemieckiego.

Nie widzieli się już oddawna, więc uradowany Anglik zatrzymał się, by go przywitać.

Z przykrością spostrzegł w kłopotliwym Niemcu znak swastyki. Dziennikarz niemiecki, który dawniej był nastojem liberalnie i demokratycznie, zaczął śpiewać hymny pocławne na cześć Hitlera.

— Jakto? — zdziwił się Anglik — pan pochwała metody Hitlera?

— Całkowicie.

— I jego stosunek do Żydów?

— Oczywiście.

— A więc stał się pan całkiem nieludzkim?

A na to dziennikarz:

— Nie jesteśmy ludźmi... Jesteśmy Niemcami, mój panie!

Te rozmowy cytuję kopenhaski dziennik „Politiken”.

Wystarczy wziąć do ręki jakiegokolwiek niemieckiego czasopismo ilustrowane z ostatnich czasów, a czytelnik znowu widzi w nim mnóstwo fotografii, marszów, uroczystości. W kinach wyświetlane są kroniki, przedstawiające tylko parady wojskowe.

Jak grzyby po deszczu, powstają w całym Niemczech „obozy wychowawcze fizyczne”. W okolicach tylko samego Berlina obozów tych jest kilkadziesiąt. Największe mieści się w Spandau — Haselhorst, w Kummersdorf i Oranienburgu.

Jak wyglądają te obozy? Oto wrażenia jednego z dziennikarzy francuskich, który zszedł je w ostatnich czasach.

— „Obozy są pełne ludzi od lat 17 do 31. Przeważa jednakże młodzież, i to tacy, którzy nigdy jeszcze nie pracowali fizycznie. Ludzie ci tkwią w szaro — zielonkawych mundurach połowych według jednego litego modelu, zaprojektowanego przez „związek dla propagowania wychowania fizycznego”.

Skład obozu przedstawia dziwną zbiórnię.

Przeważna część rekrutuje się z berlińskich przedmieść, ale wielu pochodzi z najodleglejszych stron Niemiec. Są to t. zw. „Brüder von der Walze”, a więc wędrujący rzeźmie i bezrobotni, których los zapędził do obozu. Otrzymali oni mundur, białe, mieszkanie i jedzenie, a ponadto żołd. Ale żołd tego nie wypłaca im się w gotówce, lecz potrąca z niego należność za ekwipunek i inne wydatki.

Alle większość i z tego jest zadowolona. Przybyli jako niedźwiedzie, a obecnie mają ludzkie, jakkolwiek koszarowe, życie.

Aby się „obozowcy” nie nudzi-

li — urządzane są parady. Szumne, hałaśliwe, z orkiestrą, biciem w bębny, marszem przez ulice i „Heil Hitler”, od którego mają trząść się mury...

Wykorzystywane do tych defilad i marszów są wszelkie okazje. Ostatnio zdarzyły się dwie.

Jedną z nich była uroczystość ku czci Schlagetera, który w r. 1923, za czasów okupacji zagłębia Rury został rozstrzelany przez Francuzów za szpiegostwo.

Hackenkreuzlerzy sławia Schlagetera, jako bohatera narodowego. Właśnie w chwili, kiedy konferencja rozbrojeniowa w Genewie wkroczyła w nową fazę, deflowało w Nadrenji przeszło 300 tysięcy umundurowanych szturmowców.

Zaledwie zakończone zostały uroczystości schlageterowskie, a już wielkimi paradami obchodzono rocznicę bitwy pod Skagerakiem.

W przeddzień rocznicy przybyła do Berlina „Skageracka straż”, która wysłała szkoła morską w Kilonii.

Na Wilhelmstrasse zgromadziły się olbrzymie tłumy ludności, zwłaszcza przed gmachem, w którym meści się siedziba kanclerza. Kiedy w oknie pojawił się Adolf Hitler, tłum ryczał z entuzjazmu. Entuzjazm ten spotał się z cichym, kiedy starszy prezydent powitał „Straż Skageracką” i rozmawiał z jej członkami.

A potem — powrót do koszar... Z muzyką, biciem w bębny, wiwatami... A na ulicach Berlina i wszystkich miast niemieckich długo po tem pozostał odór koszar, umiety nie podtrzymywany przez wladców „nowego imperium” z pod znaku swastyki i bata...

„Galia est omnis div'sa...”

Czy był pijany?

W pewnym angielskim miasteczku w hrabstwie Sussex, arestowano jakiegoś młodzieńca jako kompletnie pijanego.

— Nie, nie jestem pijany... — wołał z uporem arestowany — na dowód mogę wam zadeklamować całą partję z „Cezara”.

Tu stanął w pozie deklamacyjnej i zaczął: „Galia est omnis di-

visa in partes tres. Quarum una incolunt Belgae...” — Mówił tak bardzo długo. Ale gdy ukończył już pierwszą księgę, przerwano mu w sposób dość brutalny.

Komisarz, bowiem, zdecydował, że deklamacja Cezara dowodzi tylko dobrej pamięci, ale bynajmniej nie trzeźwości. Młodzieniec musiał odsiedzieć swoje.

Pokaz kostiumów



W miejscowości letniej Long Beach w Kalifornii urządzono pokaz kostiumów w kąpielowych, noszonych ongi przez dzisiejsze babki oraz ich zylace obecnie wnućki. O ile dawniejsze stroje kąpielowe grzeszyły nadmiarem fałb, nek, iad i wogóle materiału, o tyle dzisiejsze kostiumy dają wyraźnie do zupelnego zaniku

Co wróży gwiazdy na dzień 4 czerwca

Zmienne przeżycia i nastroje



W dniu dzisiejszym wpływ kosmiczny zmienia się często, przynosząc pasy dodatnie i ujemne w następstwie kolejnym.

Ranek wczesny zapowiada się dodatnio, dzięki wpływowi harmonizującym i ustalającym, jakie się dadzą odczuwać, przynosząc tendencje do porozumienia i zgody, skupienia, wytworzenia, powagi i sumiennego wypełnienia przyjętych na siebie obowiązków.

Ranek dzisiejszy nadaje się do zabiegania o ich poprawę lub pomoc, do układania planu na dalszą przyszłość lub też dotyczących spraw związanych z ziemią i jej produktami.

Również i południe zapowiada się dodatnio, dzięki dobrej passe, jaka za znaczy się między godz. 13-ta a 14-ta, przynosząc spokojną ruchliwość umysłową i towarzyską, nowe plany, projekty, pomysły, obcuje również powodzenie w stosunkach z literatami, dziennikarzami, przedstawicielami intelektualizmu lub prawnikami.

Już jednakże koło godz. 15-jej możemy być narażeni na zawody, roz-

czarowania lub sytuacje niejasne i chaotyczne. W czasie tym zaznaczy się nadmierne poczucie własnej godności lub pychy, połączone z niepotrzebną tolerancją, demonstracyjnością, skłonnością do ekstrawagancji — a wszystko to może spowodować zwężone wydatki, straty, wpłatane się w sytuację kłopotliwą — na tle nadmiernego wzrostu energii i ekspansji życiowej, poczucia własnej niezależności i spotażowanej przedsiębiorczości.

Wczoraj krótko przed godz. 20-tą przynosił passe pomyślną, która obiecuje powodzenie w stosunkach z osobami płci odmienną, w związku z miłostką lub sztuką, przynosząc zainteresowanie rozrywkami i zabawą.

Jednakże koło godz. 21-szej możemy znowu przeżywać gorszą passę na tle nieoczekiwanych niepokojów, zawodów, nieporozumień z obcymi lub też niespodziewanych zmian. Dopiero w godzinach późniejszych sytuacja się poprawi, przynosząc szersze zainteresowanie umysłowe lub artystyczne.

Dziecko dziś urodzone — aktywne, przedsiębiorcze, o doskonałym zdolnościach umysłowych i organizacyjnych, bystre, popularne — może dokonać wielkich rzeczy.

RA DJO WARSZAWSKIE

NIEDZIELA

WARSZAWA, (Dług. fal 1411.8 m.).

10.25: Transmisja Nabożeństwa z katedry w Toruniu.

11.57: Sygnał czasu. Tejnal z Torunia.

12.15: Odczyt: „Co orobnik powinien wiedzieć o urlopie”. 12.30: Płyty.

12.45: Transmisja z Torunia.

14: Odczyt: „Popioły i miedzyplonny”. 14.20: Koncert. 14.40: Odczyt: „Wolek i inne szkodziłki spichrzowe”.

15.05: D. c. koncertu.

16: Program dla młodzieży. 16.25: Płyty. 16.45: Odczyt: „O sztuce dobrego mówienia”.

17: Muzyka lekka. 17.30: Transmisja ze Stadionu „Legii” w Warszawie meczu piłkarskiego Polska — Belgia.

18: Transmisja z Torunia koncertu organowego.

19.25: Stuchowska z Wilna: 1) „Ewon i Adamina” pg. Młazewskiej, 2) „Seu o przyszłości” pg. M. Samozwalec.

20: Koncert.

21.25: D. c. koncertu.

22: Muzyka taneczna z Krakowa.

23: Muzyka taneczna.

PONIEDZIAŁEK

10.30: Transmisja Nabożeństwa z Torunia.

11.30: Płyty. 11.57: Sygnał czasu Hejnał z Torunia.

12.15: Płyty.

14: Odczyt: „O dozorcze nad mlekiem”. 14.20: Koncert orkiestry 1-go p. Szwoleżów. 14.40: Odczyt: „Co rolnicy wie dzieć powinni o ustawach ratowniczych”.

15: D. c. koncertu. 15.50: Pieśń St. Moniuszki odśpiewa Chór Zw. Nauczycielstwa Polskiego.

16: Program dla dzieci. 16.25: Płyty. 16.45: Odczyt: „Zielone Święta wśród ludu”.

17: Koncert solistów.

18.00: Transmisja z kościoła św. Jana w Toruniu.

18.35: Transmisja ze Stadionu „Legii” w Warszawie spotkanie lekkoatletyczne Polska — Belgia.

19.25: Stuchowski „Biedny Bokser” pg. nowell Smolskiego.

20: Koncert.

22.00: Skrzynka pocztowa techniczna.

22.15: Muzyka taneczna.

Albo aryjczyk, albo -- precz

Nadprezydent prowincji brandenburskiej i badenkiej, pruski poseł do sejmiku Kube, wydał rozporządzenie, w którym wezwano wszystkich prywatnych nauczycieli przedmiotów ogólnoszkolnych muzyki, gimnastyki i t. d. w wielkim Berlinie, by do dnia 1 sierpnia wykazali wobec radców szkolnych swe aryjskie pochodzenie.

Nauczycielom prywatnym, którzy temu wzywaniu nie odpowiedzą, zostanie cofnięte pozwolenie nauczania.

Beznadziejna sytuacja w strajku włókienniczym

Przemysłowcy gotowi pójść na kompromis
Robotnicy odrzucają zarówno kompromis, jak arbitraż

W odpowiedzi na wezwanie okręgowego inspektora pracy p. inż. Butwiłowicza, wczoraj o godz. 12 w poł. stawili się w inspektoracie okręgowym przedstawiciele Zw. Przemysłowców w Białymstoku i delegaci obu związków zawodowych robotników przemysłu włókienniczego. Konferencja miała na celu porozumienie obu stron i likwidację strajku w przemyśle włókienniczym. Narady trwały 4 i pół godziny.

Początkowo obie strony upierały się przy swych poprzednich żądaniach: delegaci związków robotniczych przy cenniku z 1932 r., przemysłowcy — przy zaproponowanych przez nich ostatnio stawkach. W wyniku narad fabrykanci oświadczyli, iż, chcąc dać dowód swej dobrej woli, zrzekają się proponowanego cennika i gotowi są pójść na kompromisowe załatwienie sprawy. Delegaci zaś robotników oświadczyli, że są niestety skrepowani w swoich posunięciach dyrektywami ogólnego zebrania, które im poleciło trwać niewzruszenie przy cenniku z 1932 r.

Wobec tego, że na godz. 5 popoł. wyznaczone było ogólne zebranie włókienników, przewodniczącą konferencji, p. inż. Butwiłowicz, zarządził o g. 4 min. 30 przerwę, aby umożliwić delegatom robotników uzyskanie od ogólnego zebrania strajkujących rozszerzonych pełnomocnictw. O godz. 9 wiecz. wspólna konferencja w inspektoracie została wznowiona. De-

legaci robotników oświadczyli, iż ogólne zebranie nie rozszerzyło ich pełnomocnictw i poleciło im stać w dalszym ciągu na platformie cennika z r. 1932. Wobec tego, że nieprzejednane stanowisko delegatów włókienników uniemożliwiło dalsze prowadzenie pertraktacji,

p. insp. Butwiłowicz zaproponował poniesienie dotychczas stosowanej metody „krakowskich targów” i oddanie sprawy pod decyzję komisji arbitrażowej, przyczem szczegółowo wyjaśnił zadania takiej komisji. Delegaci robotników i tę propozycję odrzucili. Posiedze-

nie zostało zamknięte o godz. 11 w nocy bez wyznaczenia nowego terminu.

W ten sposób strajk będzie trwał w dalszym ciągu, przynosząc dalsze ogromne straty zarówno przemysłowcom i robotnikom, jak i całemu miastu. Podkreślając stale konieczność porozumienia, stwierdzić musimy, że to stanowisko robotników utrudnia i uniemożliwia likwidację zatargu.

Jak nam oświadczone z kół przemysłowców — nie zgoda się oni na likwidację zatargu pod dyktando robotników, już choćby ze względów prestiżowych, gdyż takie załatwienie sprawy wpłynęłoby ujemnie na organizację, rygor i posłuch w zakładach pracy.

„Handlarze sławy”

Teatr objazdowy wystąpi dziś, dn. 4 b.m. w sali „Palace” z ostatnią nowością scen francuskich cieszącą się olbrzymim powodzeniem na całym świecie komedią-satyrą p. t. „Handlarze sławy” czarnego pisarza dramatycznego Francji, Pagnola, autora „Pana Topaza”, „Marjuszka”, „Fany”. Pyszna ta komedia obrazuje w sposób przenikliwy stosunki powojenne i zerwanie na sławie bohaterów, poległych w czasie wielkiej wojny. Akcja obfituje w szereg nieoczekiwanych sytuacji. Typy handlarzy sławy, którzy idą przez życie nie cofając się przed niczem i zdobywając swoje stanowisko dzięki ofiarnej przelanej krwi bohaterów, są wybitnie skreślone.

Główne role męskie odgrywać p.p.: Opaliński, Bay, Smoczyński, Dąbrowski, Ed. Pietruszyński, Czapliński i dyr. Krokowski, który tę nowość reżyseruje. W rolach kobiecych wystąpią p.p.: Mullerowa, Hluskówna i Czechowiczówna. Nowe pomysły dekoracje Józefa Pasmanika.

O rozwój turystyki sportowej

Obozy na terenach państwowych i samorządowych

Dowództwo O.K. III (okręgowy Urząd W.F. i P.W.) wystosowało do powiatowych i miejskich komitetów W.F. i P.W. pismo, w którym podkreśla się, iż rozwój turystyki sportowej: pieszej, kajakowej, kolarskiej i motocyklowej (związany z obozowaniem, t. zw. kampingiem) zależy w dużej mierze od udostępnienia turystom terenów państwowych i samorządowych. Chodzi tu o możliwość zakładania obozów chwilowych bez

specjalnych zabiegów w władz. W odniesieniu terenów państwowych poczyniono już odpowiednie kroki, natomiast co do terenów samorządowych należy rozpocząć starania w drodze pertraktacji z organami samorządowymi celem uzyskania koncesyj na użytkowanie lasów, łąk i t.p. przez turystów i wycieczkowiczów, legitymujących się przynależnością do klubów sportowych i organizacji W.F. i P.W. lub turystycznych. Akcja ta będzie poparta przez władze administracyjne. Użytkowanie terenów samorządowych należy rozumieć, jako możliwość swobodnego rozbijania namiotów, palenia ogniska, uprawianie gier i zabaw sportowych.

Tereny kampingowe, jako tereny wycieczkowe niedzielne i świąteczne mają być wykorzystane w okolicach: Wilna, Białegostoku, Suwałk, Grodna, Lidy, Włokowskiej i Grajewa.

Dotacje magistratu

Komisarz rządowy p. S. Nowakowski wysygnął zł. 200. wojewódzkiemu komitetowi Radowania Bazyliki Wileńskiej, oraz zł. 250 — zarządowi oddziału Zw. Harcerstwa Polskiego w Białymstoku na urządzenie obozu zdrowotnego w okolicy Rąbki.

INSTYTUT REDUTY

pod kier. J. Osterwy i M. Limanowskiego
Poniedziałek, dn. 5 czerwca r. b.
o godz. 8 min. 30

w teatrze „PALACE”
MURZYNEK

Komedia w 3-ach aktach
Jerzego Szaniawskiego
Bilety do nabycia w kasie teatru

Do
CZYSZCZENIA
METALI
SZYB I
LUSTER tylko.



LECZNICA

dla przychodzących chorych
Białystok, Sienkiewicza 3. Tel. 1-38
Przyjęcia lekarzy specjalistów
W chorobach godzin

Skóry, weneryczn. i niemocy	1-2
Dzieci	2-3
Wewn., serca i przem. mat.	1-2 i 4, 5
Kobiecych i akuszerji	11-15 i 6
Porady dla ciężarnych	1-2
Nerwowych	1-2
Gardła, uszu i nosa	4 i 5 i 6
Choroby oczu	6-7
Chirurgji wtorki i piątki	1-2
Pęcherza i dróg mocz. czwartki	3-4
Dentystyka. Choroby jamy ustn.	4-7
Analizy mocz. i krwi itd. Zastrz.	9-7

Porady i badania przedślubne
WIZYTA 3 zł.

ODCISKI
Z PRZEBIĄŻKÓW I BRODAWKI
USUWA BEZ BÓLI I BEZPOWROTNE
KŁAWIOL
„AP. KOWALSKI”

Dr. A. ADAMOWICZ
Choroby: skórne, weneryczne, płciowe (niemocy)
Przyjmuje w gabinecie
Dr. A. GURWICZA
BIAŁYSTOK, Marsz. Piłsudskiego 17, tel. 6-40
od godz. 10 do 1-ej i od 4-ej do 8-ej wiecz.

LICEUM HANDLOWE ŻEŃSKIE

JULI z JANKOWSKICH STATKOWSKIEJ
w Warszawie, ul. Nowogrodzka 58 (róg Emilji Plater), tel. 990-80.
Warunek przyjęcia — wykształcenie ogólne w zakresie 6 klas gimnazjum.
Kurs dwuletni zwrot czesnego przez instytucje państw. i miejsk.
Kancelaria czynna ob 9-14 i 16-19. Programy i prospekty na żądanie.

ADWOKAT
Dr. Henryk Janczałek
przeniósł swoją kancelarię na
ul. Warszawską 34 I piętro

Konieczność z tym znakiem!
KOWALSKINA
USUWA NAJUPORCZYWSZE
BÓLE GŁOWY
FABRYKA CHEM.-FARMACEUTYCZNA
„AP. KOWALSKI” WARSZAWA

ZAPOWIEDŹ

1. Dyplom. inż. Walter Teodor Peschke, zamiesz. w Berlinie—Johannisthal, przy ul. Herrenhausstrasse 8 i
2. Rajca Renata Małgorzata Miller, zamieszkała w Berlinie—Johannisthal, ul. Herrenhausstrasse 8, panna bez stałego zajęcia zamierzająca ze sobą zawrzeć małżeństwo w Berlinie.

ZAWIADOMIENIE

Zarząd Bazaru Przemysłu Ludowego, Spółdzielni Handlowej z ograniczoną odpowiedzialnością w Białymstoku zawiadamia, że w dniu 19 czerwca 1933 r. o godzinie 5-ej po południu w lokalu Szkoły Handlowej w Białymstoku przy ul. Fabrycznej 37 odbędzie się **Doroczne Walne Zgromadzenie** członków, z następującym porządkiem obrad:
1) Zagajenie. 2) Wybór Prezydium. 3) Odczytanie protokołu poprzedniego zebrania. 4) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej Rady Nadzorczej. 5) Zatwierdzenie sprawozdań i podział zysku rocznego. 6) Zmiana statutu. 7) Ustalenie najwyższej granicy zadłużenia. 8) Sprawa przystąpienia na członków do Bazarów w Wilnie, Nowogrodku, Brześciu n/Bugiem oraz Centrali Bazarów w Wilnie. 9) Uzupełnienie władz Spółdzielni. 10) Zatwierdzenie preliminarza budżetowego na rok 1933 i planu pracy. 11) Wolne wnioski.

Dr. M. Kanel
Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe
Przyjmuje od godz. 9-1 i od 5-8.
Kobiety od godz. 4-5 p.p.
ul. Sienkiewicza 37 (partier) tel. 5-95.

Lesznicer ostrzeża!
Włosna nadeszła, a z nią znowu te niezdolności
PIĘGI
Tu pomaga niezawodnie **krem i mydło LESZNICERA**
Preparaty specjalne o niedoścignionej skuteczności.
Wyrób krajowy firmy: APTEKARZ DRANCZ I SKA, BIELSKO
Laboratorium chem.-farm.
Wszędzie do nabycia. Krem 2.00 mydło 1.70

O ogłoszenie upadłości

W dniach 12 i 26 maja sąd apelacyjny w Warszawie rozpoznawał zażalenie adw. Witolda Dorożyńskiego, pełnomocnika 30 wierzycieli firmy E. Hasbach, na postanowienie sądu okręgowego w Białymstoku z dnia 10 marca r.b., oddalające wnioski wierzycieli o ogłoszenie upadłości: firmy E. Hasbach oraz braci Hasbachów. W imieniu wierzycieli występowali adwokaci: W. Dorożyński i A. Szczygielski, z ramienia firmy E. Hasbach — adw. W. Minkiewicz. Braci Hasbachów bronił adw. J. Krzakowski.

Po kilkugodzinnej rozprawie i tygodniowej naradzie sąd apelacyjny ogłosił w dn. 26 m. swe postanowienie, uchylające decyzję sądu okręgowego w Białymstoku w odniesieniu do

firmy E. Hasbach i uznając tę firmę za upadłą. Zażalenie na decyzję sądu okręgowego, odrzucającą wniosek o ogłoszenie upadłości braci Hasbachów, nie zostało przez sąd apelacyjny uwzględnione.

Przy cierpieniach nerek, chorobach moczowych, pęcherza moczowego i dolnego odcinka kręgosłupa, naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa” łagodzi i usuwa szybko gwałtowne bóle przy wypróżnianiu.

Dwie wielkie zabawy

Organizatorzy dzisiejszej i jutrzejszej zabaw na rzecz P.C.K. w ogrodzie miejskim przygotowali moc atrakcji.

Dla dzieci: na 2 i 3-ch kółkach, wędka szczęścia, rewią dzieci pod kierownictwem W.P. J. Szumskiej, tańce, strzelnicę, jazda kucykiem i t. d. (3 kucyki łaskawie udzieliła W. Pani Stefania Owadzińska z majątku Zajmu).

Dla dorosłych: Kółko szczęścia i zręczności. Loteria fantowa. Tańce pod gołęb niebem, piłka zręczności, strzelnica i wiele innych niespodzianek. Dwie orkiestry. Wejście dla dorosłych 30 gr. dla dzieci i żołnierzy 20 gr. Bilety na loterię fantową i wędkę szczęścia po 20 gr., kółko zręczności inne po 10 gr. Początek zabaw w niedzielę 4.VI. o godz. 16-e w poniedziałek 5.VI. o godz. 17-ej.

KRAWIEC MĘSKI
H. ORKIN
przeprowadził się
z ul. Nowy Świat 6 na ul. Sienkiewicza 5
Wejście z ulicy Brąskiej

Francuska młoda
kulturalna poszukiwana na wakacje do majątku dla konwersacji i uczenia klasy IV i ucznia klasy 8-ej — za całonocne utrzymanie. Oferty: Białystok skrz. poczt. 85.

Korepetytorka
przyjmie lekcje na miejscu lub na wyjazd. Wiadomość w administracji

Poszukujemy
zdolnych parów do zbierania żabowien na ploruchochrony (wielki żabobek). Oferty, fotografie, Brodaczewski, Warszawa — Mokotów, Odyńca 42.

Agenci (agentki)
wykwalifikowani do ratulnej sprzedaży poszukiwani. Wiadomość: Polna 12, front II piętro, godz. 9-11 i 4-6 wiecz. Listowna Białystok, skrzynka pocztowa 108.

Polowe domu w Zabłudowie
przy głównym Ryńku można nabyć licencję, która przeprowadzi Zarząd Upadłości Spółdzielni Rolniczo-Handlowej w dn. 6 czerwca r.b. w Zabłudowie o godz. 10. Do nabycia po cenach zniżonych narzędzi i sprzętu rolniczego. Informacje udzieli P. Żurkowski, ul. Młynowa 21.

Motocykl używany
dwucylindrowy firmy „Harley” sprzedaje. Wiadomość: tel. 7-33

3 pokojowe mieszkanie
z wszelkimi wygodami do wynajęcia. Polna 18.

Zgubiono dowód osobisty
wydany przez Magistrat m. Białegostoku Aleksander Dmitriuk Białystok, Mazowiecka 52.

DOKTOR Leon KRYŃSKI
Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe
Przyjmuje od godz. 9-1 i od 5.30-7.30
Białystok, Piłsudskiego 33, tel. 5-67

Sprawa Karna

Prokuratura sądu okręgowego w Białymstoku wytoczyła księdzu Małynczowi-Malikiemu, proboszczowi parafii w Jasionówce pow. białostockiego, sprawę karną z art. 127 i 170 K.K. za rozpowszechnianie fałszywych wiadomości o szpiegowaniu księży w kościele przez nauczycielstwo i za znieważanie z urzędu ministra oświaty.

Pamiętajmy o bezrobotnych

WSZYSTKIE ŹDROJE MINERALNE W DOMU

DAJĄ TABLETKI MUSUJĄCE KŁAWE
ARTYL. VICHY
KARLSBAD
KISSINGEN
EMS
WILDUNGEN
BILIN
BORŻOM

OBECNIE CENY ZNACZNIE ZNIŻONE

APOLLO **DZIŚ**
Pocz. 5, 6, 8, 10 i 15
CENY MIEJSC OD **54 GR.**

Najnowszy przebój „Metro-Goldwyn-Mayer”

BUSTER KEATON

w najnowszej i najweselszej swej kreacji p. t.
„POŚREDNIK MIŁOŚCI”

Dwie godziny bezustannego śmiechu

BUSTER —
jako obrońca czci kobiecej

BUSTER —
jako bohater o waleczność małżeńską

PONADTO
FRIGO w HOTELU
groteska rysunkowa

— i —
Tygodnik „FOXA”



Od godz. 11 do 2 popołudniu Ceny od 25 gr.

Sensacyjny dramat cyrkowy
Lwy, Słonie, Tygrysy **WIELKA KLATKA**